



Od Redakcji

Oddajemy do rąk naszych Czytelników kolejny numer, zwracając uwagę na wydarzenia, które następowały po śmierci i zmartwychwstaniu naszego Zbawiciela, a dla apostołów były dużym zaskoczeniem oraz zdumieniem, jak wspomniał w Ewangelii św. Łukasz: „Jak arcykapłani i zwierzchnicy nasi wydali na Niego wyrok śmierci i ukrzyżowali Go. A myśmy się spodziewali, że On odkupi Izraela, lecz po tym wszystkim już dziś trzeci dzień, jak się to stało. Lecz i niektóre nasze niewiasty, które były wczesnym rankiem u grobu, wprawiły nas w zdumienie, bo nie znalazłszy Jego ciała, przyszły mówiąc, że miały widzenie aniołów, powiadających, iż On żyje” – Łuk. 24:20-23.

Pan Jezus ukazywał się im zgodnie z dozwoleniem Bożym: „Ale Bóg wzbudził Go trzeciego dnia i dozwolił Mu się objawić. Nie całemu ludowi, lecz świadkom uprzednio wybranym przez Boga, nam, którzy z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu” – Dzieje Ap. 10:40-41.

Nasz Pan przekonywał swoich uczniów, że jest wśród żywych, bo trudno było im uwierzyć, gdyż nie rozumieli słowa „zmartwychwstanie”. „Pouczał bowiem uczniów swoich i mówił im: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzkie i zabiją Go, ale zabity po trzech dniach

zmartwychwstanie. Oni jednak nie rozumieli tego słowa, a bali się Go pytać” – Mar. 9:31-32.

Chociaż pokazał im przebite nogi i ręce oraz bok, to jednak Jego postać była inna, niż ta, jakiego znali. Metody ukazywania się apostołom, np. wchodzenie do pomieszczenia, gdzie drzwi były zamknięte, miały ich przekonać, że nie tylko zmartwychwstał, ale jest istotą duchową, nie materialną, co potem poświadczył św. Piotr w pierwszym swoim liście: „Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was przywieść do Boga; w ciele wprawdzie poniósł śmierć, lecz w duchu został przywrócony życiu” – 1 Piotra 3:18.

Po przekonaniu ich, że jest wśród żywych, polecił im, żeby oczekiwali w Jerozolimie na obiecane go ducha świętego, którego otrzymali w Dniu Pięćdziesiątnicy. W tym numerze przeczytamy, czym był ten duch i jaki wpływ miał najpierw na apostołów, a potem na wszystkich wierzących. Możemy też sprawdzać swoje życie i poświęcenie oraz czy tego ducha posiadamy.

Redakcja
R-
„Straż”